

TEMATY: Beton, Rupieciarnia, Pipidówa, Sanatorium, Zygzak

Zygzak

Poszukiwanie najbardziej odpowiednich form dla treści w sztuce wiąże się z próbami stosowania często nieprzystających metod dających różne rozwiązania. Skorelowany z tym proces twórczy polega na eksperymentowaniu, czyli podejmowaniu decyzji, które mogą zostać ostatecznie odrzucone. Łączy on, w pewnym sensie, rozpoznawalne, społecznie ustanowione typy widzialności z kulturowymi formami bytu, ukazując złożoność prezentowanych treści. Dlatego nie jest to mechaniczne działanie. Obraz jest społecznie akceptowany, gdy wydaje się być realny i zawiera elementy, które swoją siłą i oryginalnością wzbudzają zainteresowanie odbiorcy, zachęcając tym samym do innego spojrzenia na istniejące wzorce. Współgra on ze sposobem funkcjonowania społeczności w danym momencie dziejowym – w wysoko rozwiniętej kulturze konsumpcyjnej, co generuje zapotrzebowanie na różnorodne przedmioty, zwłaszcza te, które z łatwością wchodzą w obieg rynkowy.

W odniesieniu towarowym pojawiają się nowe wyzwania związane przede wszystkim ze spuścizną po awangardzie, łączącej sztukę z życiem. Od tego momentu dotychczasowe formalne granice dzieła zostają zniesione i zaczyna zmieniać się sposób postrzegania sztuki – traktuje się ją jako działanie kulturotwórcze. W tym kontekście, aktywność artystyczna nakierowana na kolektywizm wymyka się mentorskiej dydaktyce i odrzuca skrajny indywidualizm, głęboko zakorzeniony w kapitalistycznej kulturze. Artysta skupia się na wyrażaniu jeszcze nieutralnych sposobów konstruowania rzeczywistości i czerpie siłę ze wspólnego działania. Koncentrując się na eksplorowaniu formy dzieła, często kształtuje nowe treści. Buduje złożony przekaz wizualny, który intensywnie oddziałuje, gdy nie ogranicza się wyłącznie do popularyzowania tematów zaczerpniętych z innych obszarów aktywności (nauki, publicystyce, filozofii), ale kiedy powiązany jest z procesem twórczego odkrywania nowych sposobów kształtowania obrazu rzeczywistości.

Proces ten można odnieść do „mechanizmów formowania elementów kompleksów” – teorii Aleksandra Bogdanowa¹ przedstawiającej organizację społeczną, która opiera się na ingresji i desingresji. Zjawiska te łączą elementy w zintegrowaną całość oraz polegają „na stabilizacji struktury poprzez eliminację nietrwałych, lub już zbyt technicznych elementów, które wcześniej koniugowały ze sobą”². Odwołując się do aktywności twórczej te dwa zjawiska ukazują nie tylko procesualny charakter kultury wizualnej, ale także model stratyfikacji i desingresji środowiska człowieka. Działalność artystyczna nie jest zatem liniowym procesem, lecz krzywą łamaną, która nieustannie zaprzecza i formułuje rozwiązania wizualne utrwalane w nowych wzorach kultury. Tym samym sztuka nie sprowadza się do „urozmaicenia estetycznego” – dekorowania, ale staje się progresywną praktyką dyslokacji, wspomagającą kształtowanie zachowań społecznych. Można przyjąć, że „trwałość kompleksu [w odniesieniu do sztuki – M.K.] jest większa, im więcej posiada on aktywności-oporu przeciwstawiających się wpływowi środowiska”³.

¹ Więcej: Marek Styczyński, *Filozofia społeczna Aleksandra Bogdanowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1990

² Tamże, s. 86.

³ Tamże, s.87.